

Protokół nr 2/24 ze wspólnego posiedzenia Komisji:

1) Rozwoju Gospodarczego i Budżetu

2) Spraw Komunalnych i Społecznych

w dniu 11.09.2024 r., godz. 8.00-12.55

**miejsce obrad: Urząd Miejski w Międzyzdrojach
Sala Obrad Rady Miejskiej, pok. 101-102.**

1. Otwarcie połączonego posiedzenia komisji i stwierdzenie quorum.

Posiedzenie Komisji poprowadziła Przewodnicząca Komisji Rozwoju Gospodarczego i Budżetu Dorota Klucha, która na podstawie listy obecności stwierdziła quorum i otworzyła posiedzenie. Stan KRGiB-6 radnych, stan KSKiS-6 radnych, spóźnienie zapowiedział radny Sebastian Poskart, nieobecny radny Błażej Karasiewicz. Lista radnych i zaproszonych gości stanowi zał. nr 1 i 2 do protokołu.

2. Wnioski Radnych do porządku posiedzenia.

Do porządku posiedzenia nie wniesiono uwag. Porządek stanowi zał. nr 3 do protokołu.

Radny Jarosław Mazur poprosił, aby w wolnych wnioskach omówić temat związany z remontami placówek oświatowych.

3. Uwagi i poprawki radnych do protokołu z dnia 26.06.2024 r.

Do protokołu nie wniesiono uwag.

4. Zajęcie stanowiska w sprawie pisma z dnia 06.02.2024 r. dotyczącego rozbudowy obiektu Oceanarium.

Tytułem wstępu głos zabrał Burmistrz przedstawiając krótki rys historyczny. W dniu 26.03.2014 r. na wspólnym posiedzeniu Komisji pierwszy raz pojawił się zainteresowany, który zaprezentował ówczesnej Radzie Miejskiej pomysł stworzenia Oceanarium. Radni nie byli przekonani do inwestycji, uwzględniając proponowany teren przy promenadzie i kortach tenisowych. Wskazana przez zainteresowanego podmiot lokalizacja budziła wątpliwości. Jako radny tamtej kadencji osobiście uważałem, że sam pomysł oceanarium jest dobry, ale miałem obawy dotyczące kortów tenisowych. Ostatecznie Rada Miejska nie jednogłośnie podjęła uchwałę w sprawie wyrażenia zgody na odstąpienie od obowiązku przetargowego trybu zawarcia umowy dzierżawy terenu przy kortach tenisowych na okres 30 lat. Umowa została zawarta 29 kwietnia 2014 r. z przeznaczeniem na utrzymanie dwóch kortów tenisowych, wybudowanie i całoroczne prowadzenie Oceanarium. Od tego momentu przez 3 lata nic się nie działo. Po tym czasie inwestor wystąpił z wnioskiem o rozszerzenie działalności poprzez dopuszczenie możliwości prowadzenia działalności gospodarczej oraz wydłużenie terminu zakończenia inwestycji z czynszem na tym samym poziomie. W aneksie nr 3 został wydłużony termin wybudowania oceanarium. Ponad to dopuszczona została cesja praw i obowiązków wynikających z umowy oraz wyrażono zgodę na oddanie w poddzierżawę nieruchomości na rzecz instytucji finansującej. W kolejnym 4 aneksie dopuściliśmy prowadzenie funkcji towarzyszących w postaci działalności gastronomicznej, handlowej i wystawienniczej w budynku Oceanarium z podkreśleniem, że funkcją wiodącą jest działalność wystawiennicza. Powyższe zmiany nie skutkowały zwiększeniem czynszu. Po jakimś czasie pojawił się temat ogródka gastronomicznego, na którego funkcjonowanie ostatecznie została wyrażona zgoda i aneksem nr 5 powstały wcześniej ogródek został zalegalizowany. W 2019 roku rozpoczęły się rozmowy dot. rozbudowy Oceanarium o tunel po górnym kortem tenisowym. Inwestor zaprezentował swój pomysł Radzie Miejskiej, która wyraziła pozytywne stanowisko i dała zielone światło. Nadmienić należy, że czynsz po tylu zmianach nie uległ znacznemu zwiększeniu. Negocjacje z inwestorem trwały długo. Ciężko było wypracować porozumienie w kwestii zwiększenia czynszu po wybudowaniu tunelu. Ostatecznie udało się wypracować porozumienie i w roku 2023 zawarto aneks nr 8, w którym dopuszczona została możliwość wybudowania podziemnego zbiornika z rybami

w kształcie tunelu, wraz z możliwością rozbiórki kortu górnego na czas robót budowlanych z obowiązkiem jego późniejszego odtworzenia, wprowadzenie nowego czynszu, który będzie obowiązywał po wybudowaniu zbiornika, waloryzowanego od 2024 r. Plan zagospodarowania przestrzennego dopuścił powyższe funkcje łącznie z nadbudową tego obiektu. Ogólnie na 11 wniosków złożonych przez inwestora do planu miejscowego 9 zostało uwzględnionych. W ostatnim czasie inwestor zwrócił się z wnioskiem o wykup terenu, ale Rada Miejska nie zgodziła się na to. Wobec tego zaproponowałem przedłużenie umowy dzierżawy na kolejne 30 lat z możliwością postawienia dwóch kontenerów z przeznaczeniem na sprzedaż. Nie można więc mówić, że gmina jest nieprzychylna inwestorowi, bo jak wskazują powyższe przykłady na wiele rzeczy została wyrażona zgoda. Więc nie zgadzam się, z twierdzeniem, że Urząd jest nieprzyjazny tej inwestycji. Nadmienić należy, że jest różnica w przedstawionej na początku wizualizacji oraz tym co powstało. Ta różnica jest duża. Obecnie negocjujemy nową umowę na kolejne 30 lat. Chcemy zabezpieczyć interesy gminy, ponieważ nie wiemy, co się wydarzy za ten czas. Rozumiem również inwestora, który też chce zabezpieczyć swój interes, ale jako organ wykonawczy patrzę na gminę. Burmistrz zwrócił się do Rady o zajęcie stanowiska w sprawie wysokości czynszu i zgody na rozbudowę obiektu. Na pytanie radnej Natkańskiej, czy można rozwinąć temat cesji i możliwości poddzierżawy w aneksie nr 3 Burmistrz powiedział, że na tamtym etapie miasto zaryzykowało, ponieważ nie do końca znaleźliśmy inwestora i gdyby inwestycja nie zakończyła się sukcesem mielibyśmy problem z odzyskaniem tego terenem. Wyrażając zgodę na cesję, pokazaliśmy, że chcemy aby ta inwestycja powstała. Istotne jest to co może znajdować się na tej powierzchni i jaki będzie czynsz.

Głos zabrali przedstawiciele Oceanarium, którzy wskazali, że ich punkt widzenia jest zupełnie inny niż Burmistrza. Kwoty, jakie poniosła firma na budowę obiektu to koszt ponad 60 mln zł. Samo utrzymanie obiektu to również nie są małe środki. W czasie pandemii nikt nam nie pomógł. Gmina nie zainteresowała się, czy sobie radzimy, mimo wspierania jej na różnych płaszczyznach. Odkąd powstał obiekt współpracujemy z Międzynarodowym Domem Kultury. Jesteśmy jednym ze sponsorów Festiwalu Gwiazd. Angażujemy się w życie miasta poprzez darmowe wejścia dla grup sportowych, dzieci, czy kombatantów. Wspieramy festyny i imprezy, które odbywają się na terenie gminy. Studenci z wydziału Ichtiologii odbywają u nas staże i praktyki. Chcemy być dla gminy partnerem i w ten sposób chcemy być traktowani. Z uwagi na wysokie koszty budowy również chcemy zabezpieczyć swoje interesy, dlatego chcieliśmy wykupić ten teren. Nie dostaliśmy na to zgody, tylko na kolejną umowę wieloletnią. Propozycja nowej umowy jest dla nas bardzo niekorzystna, wobec czego nie do przyjęcia. W styczniu br. zostało złożone pismo, na które do dnia dzisiejszego nie ma odpowiedzi. Wracając do tematu pandemii to w tym okresie obiekt był nieczynny przez 7 miesięcy, w ciągu których płaciliśmy comiesięczny czynsz i nikt nas z tego nie zwolnił, mimo braku możliwości zarobkowania. Nikt nie umorzył tych opłat w czasie pandemii, mimo że przenieśliśmy i zarejestrowaliśmy 4 firmy do Międzyzdrojów i tu płacimy podatki. Nawijając do ostatnich zdarzeń związanych z budową obiektu na ul. Zdrojowej to przez prowadzoną inwestycję nasz obiekt ucierpiał, zaczęły pękać ściany, a hałas odstraszał naszych gości. To spowodowało, że w okresie sezonu letniego ogródek gastronomiczny nie funkcjonował. Uprzedzając pytania radnych, inwestor nie zamierza rozbudowywać obiektu Oceanarium, tylko wybudować tunel pod kortem.

Radna Klucha zwróciła uwagę, że długi termin oczekiwania na odpowiedź wynika z tego, że poprzednia Rada Miejska scedowała na nową Radę zajęcie stanowiska w sprawie rozbudowy obiektu Oceanarium, stąd dzisiejsza komisja, która ma na celu wypracowanie opinii w powyższym temacie.

Radny Mazur poprosił o ustalenie stanu faktycznego. We wniosku skierowanym przez Burmistrza do Rady Miejskiej zwracają się Państwo o wyrażenie zgody na rozbudowę istniejącego budynku o toalety i magazyn w części piwnicznej i parteru oraz o nadbudowę budynku o jedną kondygnację. Następnie wpłynął wniosek, w którym wycofują Państwo część zamierzeń. W związku z tym tego oczekuje inwestor? Czy chcą Państwo dalej rozbudowywać obiekt, a jeśli tak to w jakim zakresie? Radny prosi o sprecyzowanie oczekiwań.

Właścicielka obiektu wyjaśniła, że rozbudowa nie wiązała się z rozbudową kawiarni, tylko uporządkowaniem terenu z tyłu obiektu poprzez zabudowanie go magazynem. Chcieliśmy również wybudować toalety. Chcemy uatrakcyjnić obiekt, mamy duże aspiracje, ale wycofujemy wniosek, ponieważ nie będziemy robić byle czego. W związku z tym tamto pismo jest nieaktualne. Chcemy tylko wybudować tunel.

Radna Trott nawiązując do kadencji, w której Rada podjęła decyzję o zgodzie na budowę Oceanarium, zwróciła uwagę, że dopytywała, jak ten obiekt będzie wyglądał? Czy będzie stworzony na zasadzie tego w Stralsundzie z tunelami, odpowiadano, że nie. Dzisiaj przychodzą Państwo z informacją, że jednak chcą budować tunel. Wtedy też poruszano kwestię tego, czy obiekt będzie w stanie utrzymać się cały rok? Mówiono, że tak. Rada pytała o takie kwestie, ponieważ chcieliśmy uniknąć sytuacji, w której dzierżawca zwraca się o zmianę funkcji, rozszerzenie działalności itp. rzeczy. Padły wtedy słowa, że nie będzie takiej potrzeby, ponieważ obiekt utrzyma się z samego Oceanarium. Teraz ta działalność została rozszerzona m.in. o kawiarnię.

Ad vocem właściciele Oceanarium poinformowali, że obiekt utrzymuje się bez tych pobocznych funkcji.

Przewodnicząca Rady również nie zgadza się z twierdzeniem, że gmina nie idzie na rękę inwestorowi. Mimo próśb o przedstawienie wizualizacji i ostatecznie jej braku, postawienia ogródka gastronomicznego bez zgody, Rada szła na rękę i akceptowała wiele rzeczy m.in. zalegalizowała ten ogródek, a teraz chciałyby mieć aktualne dokumenty. Radna Klucha dodała, że poprzednia Rada dała zgodę na budowę tunelu. Była wtedy też mowa o tym, że jak powstanie tunel to pomyślimy o zgodzie na rozbudowę.

W nawiązaniu do powracającej kwestii ogródka gastronomicznego dzierżawca poinformowała, że nie odbywała się w nim sprzedaż. Wizualizacja została przedłożona Burmistrzowi, który chciał żeby to było centrum edukacyjne. Chcemy się rozwijać, dlatego pracujemy nad rozbudową tego obiektu, jednak zaproponowana umowa jest dla nas nie do przyjęcia, dlatego negocjujemy.

Burmistrz uważa, że dziś możemy rozmawiać o dwóch tematach. Pierwszym są toczące prace nad nowym planem zagospodarowania przestrzennego dla tego obszaru. Drugim aspektem jest rozbudowa budynku do 12,5 m czyli o 1 kondygnację i budowa tunelu. Najlepiej będzie jeśli dzierżawcy sprecyzują swoje zamierzenia na piśmie, nad którym Rada Miejska będzie mogła się pochylić. Ważnym jest to, że jako Burmistrz nie jestem negatywnie nastawiony do tej inwestycji, tylko na pewnym etapie stanęło to w miejscu. Po raz kolejny Pan Bobek podkreślił, że gmina zrobiła dużo dobrego dla tej inwestycji. Dzierżawcy podjęli ryzyko inwestorskie, obiekt został wybudowany i funkcjonuje. Każda strona broni swojego interesu i to jest zrozumiałe, trzeba jednak wypracować jakieś porozumienie. Radna Iwona Czyż dodała, że radni chcą wiedzieć, nad czym mają debatować. Zgoda na tunel została już wyrażona w poprzedniej kadencji, więc nad czym teraz Rada ma się pochylić i nad jakim tematem wypracować stanowisko?

Ad vocem właścicielka Oceanarium powiedziała, że nie będzie rozbudowy sal wystawienniczych. Rozmowy dotyczą tunelu, którego przy obecnych propozycjach zawartych w nowej umowie nie wybudujemy. Trzeba wiedzieć, że tunel jest bardzo kosztowny, w związku z czym musieliśmy mieć jakieś zabezpieczenie, które udało się dostać od gminy w postaci kolejnej długoletniej umowy dzierżawy. Natomiast same zapisy umowy są dla nas niekorzystne, dlatego ta umowa nie zostanie w takim kształcie podpisana.

Radna Czyż podkreśla, że gmina musi dbać o swoje dochody bieżące. Teren ten jest w bardzo dobrej lokalizacji, a zainteresowani mimo proponowanych innych miejsc, chcieli tylko ten. Więc gdyby w tym miejscu prowadzona była inna działalność to koszty z tytułu dzierżawy gmina miałaby na pewno większe. Więc to też świadczy o tym, że Gmina jest przychylna inwestorom i inwestycji oceanarium. Radna Natkańska dodała, że każda inwestycja niesie za sobą jakieś ryzyko i po to jest tworzony biznesplan, aby inwestor wiedział, czy mu się opłaca prowadzenie takiego biznesu, czy nie. To, że firma pomaga charytatywnie i wspiera nasze inicjatywy bardzo nas cieszy, ale pisanie o gminie nieprzychylnych artykułów i szantażowanie jest nie na miejscu. Jak zostało to wiele razy podkreślone, gmina jest przychylna tej inwestycji i zrozumiałe jest to, że każda strona dba o swój biznes. Radna przypomniała jeszcze, że w pierwotnej wersji miał być kiosk z pamiątkami, toalety i poczekalnia. Teraz nie ma nic z tego.

Prowadząca obrady udzieliła głosu Pani Bognie Skarul dziennikarki z Głosu Szczecińskiego. Przysłuchując się toczącej rozmowie zrozumiałam jest, że radni chcą wyjaśnić wątpliwości. Nie powinni jednak podchodzić do tej sprawy pod kątem historycznym, ponieważ życie biegnie do przodu. Od czasu powstania obiektu bardzo dużo się zmieniło, począwszy od elementów gospodarczych i biznesowych. Z jakim przepisami sprzeczne jest powstanie toalety, nad którą Radni debatują i mają podjąć decyzję? Z korzyścią dla gminy jest wyrażenie zgody, bo to będzie większa powierzchnia i większy podatek.

Radny Cieślakiewicz zaznaczył, że gmina nie neguje tej inwestycji ani pomysłu rozbudowy, a Burmistrz wyjaśnił, że przytoczył historię powstawania tego obiektu, ponieważ historia jest nauczycielką życia. W nowej Radzie jest duża cześć osób nie posiadających wiedzy, a będzie podejmować decyzje. Pytanie, nad czym Radni mają zająć stanowisko? Radna Klucha dodała, że skoro wniosek jest nieaktualny, to niech inwestor określi czego dokładnie chce? Rada, jak i Burmistrz musi traktować wszystkich równo. Zarzuty, że nie jesteśmy partnerami są krzywdzące bo z żadnym innym podmiotem nie podpisaliśmy tyle aneksów. Kilka podmiotów wystąpiło o przedłużenie wieloletnich dzierżaw i do każdego gmina podeszła w ten sam sposób.

Umowa jest bardzo ciężka i niekorzystna dla oceanarium. Został wybudowany obiekt nie na swojej działce, a teraz mamy wybudować tunel i płacić kary. Poza tym na każdym kroku podkreślane jest, że prowadzimy restaurację. Nie jest ona dla nas żadnym dochodem. W każdej chwili możemy ją zamknąć jeśli ma to być lepsze dla miasta. To jest dla nas dodatek w ramach prowadzenia Oceanarium-zaznaczyli właściciele obiektu.

Zdaniem Burmistrza dyskusja idzie w niewłaściwym kierunku. Podniesione zarzuty, że jesteśmy nieprzyjawni dla inwestorów i przedsiębiorców są nieprawdą. Świadczy o tym fakt, że jesteśmy najprężniej rozwijającym miastem w województwie z rocznym wzrostem na poziomie 12-14 % jeśli chodzi o działalność gospodarczą. Wynika z tego, że bardzo dużo osób prowadzi swoje interesy na terenie gminy i wiele osób przynosi tu swoje działalności. Wracając do samej dyskusji to wniosek musi być ściśle doprecyzowany, żeby móc zająć stanowisko.

Głos zabrała właścicielka obiektu położonego w pobliżu Oceanarium, która nie zgadza się na dalszą rozbudowę z uwagi na szkody wyrządzone w czasie budowy obiektu. Do tej pory ściany są popękane, a dalsze budowy narażają budynek na dodatkowe drgania, co może spowodować katastrofę budowlaną. Nadzór przyznał rację, że mój obiekt uległ pogorszeniu. Mam dokumentację fotograficzną przed i po i do tej pory nikt nie przeprowadził badań co dalej. Poza tym nikt nie był poinformowany o rozpoczęciu budowy Oceanarium. W jej wyniku został zasłonięty widok na promenadę, wycięto również sporo drzew. Jako właściciel uszkodzonej nieruchomości wystąpiłam o to aby inwestor bądź urząd powołał rzeczoznawcę, który określi zakres uszkodzeń i wykona kosztorys naprawy mojego obiektu. Sąsiedzi też mają podobny problem. W związku z kolejną budową na ul. Zdrojowej, na własny koszt zamontowałam czujniki drgań i wyniki są zatrważające. Aż strach pomyśleć co będzie przy rozbudowie Oceanarium, które jest znacznie bliżej mojej nieruchomości. Zaznaczyć trzeba, że posiadane budynki są wpisane do rejestru zabytków w związku z czym nie mogę ich wyburzyć i postawić nowych. W związku z tym oczekuję pomocy przy odnowieniu i naprawieniu uszkodzeń powstałych przy budowie Oceanarium.

Na pytanie Pani Skarul dot. umów wieloletnich Burmistrz wyjaśnił, że rzadko wydłuża się trwające umowy tym bardziej, kiedy nawet połowa takiej umowy nie została skonsumowana. Dodatkowo trudno jest taką umowę skonstruować, żeby zabezpieczyć swoje interesy. Trzeba wziąć tu pod uwagę, że na przestrzeni lat inwestor będzie się zwracał do gminy z różnymi rzeczami. To jest precedens, ponieważ nie było wcześniej tego w Międzyzdrojach. Nie znam również innej gminy w naszym sąsiedztwie, która zrobiłaby coś podobnego. Dla sprecyzowania Pani Czyż dodała, że w tym samym czasie 4 podmioty wystąpiły z wnioskiem o przedłużenie trwających wieloletnich umów dzierżaw. Do tej pory z dwoma podpisano umowę.

-----przyszedł radny Sebastian Poskart, godz. 9.40, Stan KSKiS- 6 radnych-----

Radny Tristan Belter w nawiązaniu do związanej z przedłużeniem umowy zaznaczył, że zawarcie umowy z inwestorem w chwili, kiedy do 2044 roku posiadamy z nim inną umowę dzierżawy, zawartą przez Burmistrza, który musi chronić interesy gminy, nie jest ani łatwe, ani typowe. Radni jak i Burmistrz, nie wiemy, co będzie się działo za 40 lat. Wykreowanie umowy na taką potrzebę z zapisami umownymi chroniącymi gminę, z zapisami, w których należy przewidzieć wiele okoliczności nie jest proste. Jeśli inwestor czuje się zagrożony faktem, iż w chwili wygaśnięcia umowy pozostanie "bez niczego", ponieważ grunt wróci do gmin, to przecież nie trzeba zawierać nowej, kolejnej trzydziestoletniej umowy, by ten interes zabezpieczyć. Można zawrzeć adekwatną klauzulę umowną w której wskaże się, co następuje z chwilą końca umowy dzierżawy.

Pani Skarul zauważyła, że w procedowanej umowie jest zapis, że właściciel będzie zobowiązany zapłacić 2 mln, ale tą kwotę będzie mógł odliczyć dopiero za 20 lat. Wtedy to też będzie inny wymiar tych środków, a jako zaliczka, czy zadatek nie będzie w stanie tego rozliczyć.

Burmistrz wyjaśnił, że ten zapis wynika wprost z ustawy o finansach publicznych. Pewne rzeczy możemy zaksięgować, a niektóre nie. Pamiętajmy, że nie jesteśmy prywatnym podmiotem. Starając się wyjść naprzeciw oczekiwaniom inwestora, w ramach przepisów prawa szukamy rozwiązania.

Radna Klucha poinformowała, że Rada nie zna treści umowy, więc nie będziemy teraz nad tym dyskutować. Radny Mazur zgadza się z tym. Umowa jest u Burmistrza i negocjują ją prawnicy. Radny ponowił pytanie z początku dyskusji, jakie są oczekiwania inwestora od Rady?

Ad vocem strona zainteresowana poprosiła, aby Rada Miejska przeanalizowała umowę, która jest jednostronna, z korzyścią dla gminy.

Radny Nogala uważa, że jeśli wnioski zostaną przedstawione Radzie Miejskiej, to ona się do nich odniesie, dlatego prowadząca obrady Przewodnicząca KRGiB Dorota Klucha poprosiła o sprecyzowanie na piśmie oczekiwań zainteresowanych.

Prowadząca obrady zarządziła 10 minut przerwy.

Po przerwie wznowiono posiedzenie.

5. Analiza bezpieczeństwa ruchu drogowego- audyt sieci drogowej miasta Międzyzdroje.

Tytułem wstępu Burmistrz Mateusz Bobek, przybliżył temat opracowanego audytu analizy bezpieczeństwa ruchu drogowego miasta Międzyzdroje. Dokument, obejmuje najdłuższe ciągi komunikacyjne ulic Gryfa Pomorskiego, Kolejowej, Nowomyśliwskiej, Polnej oraz Nadbrzeżnej.

W ramach uszczegółowienia głos zabrał Inspektor do spraw drogownictwa Artur Widorowski, który zaznaczył, że stała organizacja ruchu była ostatnio zmieniana w 2013 roku. Konieczna jest jej aktualizacja, a powyższych audyt ma w tym Proponowane jest podzielenie miasta na cztery kwartały. Zakładając, że modernizacja jednego kwartału zajęłaby około roku, to cały proces realizacji trwałaby około czterech lat. Sołectwa Wapnica i Lubin, zostałyby zmodernizowane w późniejszym czasie, gdyż trzeba mieć na względzie trwający remont ulicy Głównej oraz części ulicy Turkusowej. Jeśli chodzi o Wicko i Zalesie zmiany organizacji ruchu były aktualizowane około dwóch lat temu i nie ma potrzeby dalszych zmian.

Burmistrz podkreślił, że ma nadzieję, że Radni zaakceptują wniosek, który pojawi się do budżetu na zabezpieczenie środków finansowych na ten cel. Zauważył również, iż pierwszą podstawową informacją wynikająca z tej analizy jest fakt, że ruch drogowy na terenie Gminy jest bezpieczny. Drugą sprawą jest kwestia oznakowania drogowego. Znaków jest zbyt dużo, co wprowadza niepotrzebny chaos komunikacyjny. Chcielibyśmy to zadanie zrealizować stosunkowo szybko, może uda się w przyszłym roku. Stąd propozycja aby na dzisiejszej komisji wypracować stanowisko, akceptując przedstawione rozwiązania, aby na kolejnej sesji zabezpieczyć środki na projektowanie, a w przyszłym roku przystąpić do realizacji.-

Swoją opinię na temat analizy wyraziła Radna Iwona Czyż, która zwróciła uwagę na zbyt ogólny charakter dokumentu. W nawiązaniu do wypowiedzi Burmistrza Radna chcąc się upewnić zadała pytanie, czy projekty tych wszystkich ulic zostaną zrealizowane w 2025 r.?

W odpowiedzi Artur Widorowski podkreślił, że po pierwsze dążymy do poprawy bezpieczeństwa w ruchu drogowym poprzez wymuszanie uspokojenia ruchu drogowego w mieście i zapobieganie powstawania niepożądanych zdarzeń. Drugim bardzo rozległym tematem jest cała organizacja ruchu, która wymaga wielu zmian, między innymi likwidacje przejść dla pieszych, miejsc postojowych, analizy znaków drogowych. Jest to proces, który ze względów organizacyjnych należy rozłożyć na kilka lat. Radna Czyż zaznaczyła, że cztery lata to długi okres czasu, dodała, że jak rozumie wykonawcą będzie firma zewnętrzna? Pan Widorowski potwierdził, zaznaczając iż on zajmuje się dokładną analizą i kontrolą tych projektów, co jest bardzo czasochłonne.

Przewodnicząca Rady zapytała, czy w pierwszym kwartale przyszłego roku, czy jeszcze w tym kwartale otrzymamy analizę chociażby promenady oraz głównych ulic Międzyzdrojów, na przykład ulicy Zwycięstwa?

Ad vocem Pan Widorowski zwrócił uwagę, że ulica Zwycięstwa nie jest naszą ulicą, możemy jedynie wnioskować, od Zarządu Dróg Wojewódzkich o ewentualne zmiany. Inspektor ds. drogownictwa podkreślił, iż modernizując organizację ruchu drogowego należy brać pod uwagę konkretny obszar, którym w danym momencie będziemy się zajmować. Burmistrz dodał, że czas realizacji będzie jeszcze podlegał dyskusji, będzie to zależało między innymi od kosztów. Nie wyklucza, że ma nadzieję że uda się ten proces przyspieszyć. Pan Widorowski oznajmił, że już zebrał wstępne oferty. Cała nowoprojektowana organizacja ruchu w mieście razem z kosztorysami wykonania fizycznego oraz z wymianą uszkodzonych oznakowań drogowych, na etapie projektowania jest szacowana na około 100 tysięcy brutto.

Głos zabrał radny Henryk Nogala zwracając szczególną uwagę na ulicę Nadbrzeżną w Zalesiu-Wicku od numeru 1 do numeru 18. Podkreśla, że rozmawiał z Radą Sołecką i z mieszkańcami w kwestii istniejących progów, które się tam znajdują. Zdania są podzielone, niektórzy chcą usunięcia tych progów, inni ze względów bezpieczeństwa chcą je pozostawić. Drugą sprawą poruszoną przez radnego jest kwestia bezpieczeństwa ścieżki rowerowej. Burmistrz zauważył, że jeden z czterech opracowanych tematów dotyczy ulicy Nadbrzeżnej, gdyż zdają sobie sprawę z problemu i konieczności jej modernizacji. Kolejne propozycje dotyczą skrzyżowania ulic Dąbrówki-Gryfa Pomorskiego, ulicy Kolejowej na wysokości niefunkcjonującej sali gimnastycznej i przystanka autobusowego oraz bardzo kolizyjnego skrzyżowania ulicy Leśnej -Marii Dąbrowskiej.

Radny Chabinka dopytał o ulicę Polną. Burmistrz odpowiedział, że będzie tam rondo, w ramach inwestycji, na którą jest już ogłoszony przetarg.

W temacie progów na ulicy Nadbrzeżnej głos zabrał mieszkaniec, który mieszka bezpośrednio przy nim. W jego opinii nie poprawia to bezpieczeństwa, a wprowadza drgania, w skutek których stosunkowo nowy dom posiada pęknięcia. Ponadto osiada grunt przy drodze, który graniczy z jego ogrodem. Zaznaczył, że geologicznie tereny są torfiaste, a droga nie jest drogą twardą, przez co wszystkie te drgania powodują zapadliska, co jest bardzo widoczne na ścieżce rowerowej, w której porobiły się dziury. Mieszkaniec podkreśla, że nie jest przeciwny bezpieczeństwu, ale uważa, że można to rozwiązać w inny sposób.

Kolejno wypowiedział się inżynier budowlany Pan Andrzej Małolepszy, który brał udział przy realizacji inwestycji drogowej, w trakcie której powstały progi zwalniające. Oznajmił, że droga była budowana w kilku etapach, realizowana z krajowego programu budowy dróg. Projekty, które były brane pod uwagę dostawały punktację, a bardzo dużo punktów było przyznawanych za poprawę bezpieczeństwa. Najprostszym elementem, który mógł być wprowadzony, jako element poprawy bezpieczeństwa były progi zwalniające. Za każdy próg przyznawany był jeden punkt, dlatego tych progów jest tak dużo. W jego opinii są one złym rozwiązaniem z uwagi na konstrukcję budynków, które tam stoją. Inżynier, wypowiedział się również na temat wpływu tych progów na istniejące sieci gazowe, bowiem równoległe do przebiegu tej drogi położone są dwa gazociągi najwyższej klasy, które są posadowione w bezpośredniej bliskości tej drogi. Stwierdza, że gdybyśmy teraz budowali tą drogę i wystąpili do operatora tych sieci gazowych o zgodę, to ich opinia na temat tych progów byłaby prawdopodobnie negatywna. Dodaje również, iż droga ta jest drogą klasy zbiorczej, budowanie progów na tego typach dróg nie jest dobrym rozwiązaniem. Proponuje pomysł, który został wprowadzony na drodze wjazdowej do Wiselki. Inżynier dodał, że w czytanim przez niego Rozporządzeniu odnośnie projektowania i budowy dróg, znajdował się zapis mówiący o tym, że w drogach, w których są gazociągi zabrania się projektowania progów zwalniających typu „policjant”. W konsekwencji omijając ten zapis zaczęto projektować progi najazdowe tak, jak jest to zrobione na ulicy Nadbrzeżnej, co w jego opinii nadal wywiera negatywny wpływ na gazociągi. Radna Dorota Klucha zapytała inżyniera o opinię na temat spowalniaczy, które w trakcie przejeżdżania dają charakterystyczny pogłos, tak jak np. w Kołczewie. W odpowiedzi usłyszała, że w jego ocenie na dłuższą metę nie zdają one egzaminu.

Głos zabrał radny Jarosław Mazur wnioskując o udostępnienie skanu/kopii zlecenia na omawianą analizę oraz skan/kopie analizy z 2013 roku.

Pan Widorowski przypomniał, że w 2013 roku była zmieniana cała organizacja ruchu, jednakże takiego dokumentu, jak analiza z 2013 roku nie ma. W związku z procedurami dot. przechowywania dokumentów umowy też może już nie być.

Radny Mazur wyrażając swoją opinie mówi, iż do dokumentu analizy podchodzi z dystansem. Dokument ten ze względu na swoje ogólne sformułowania ma małą wartość, dlatego też chciałby poznać genezę tej analizy. Drugą kwestią, którą poruszył są progi zwalniające na ulicy Nadbrzeżnej, podkreślając, że najważniejsze w tej kwestii powinno być bezpieczeństwo i znalezienie innego rozwiązania, a nie sama likwidacji progów. Ustosunkował się również do wypowiedzi inżyniera, będącego uczestnikiem posiedzenia komisji. Zaznaczył, iż nie rozumie jego obecności oraz stwierdza wyolbrzymianie wpływu progów na istniejące gazociągi.

Radny Henry Nogala ad vocem wyjaśnił, że Inżynier jest na posiedzeniu na jego prośbę. Zaznaczył, że obiecał mieszkańcom, iż zajmie się tematem progów, które są uciążliwe z wielu względów, podkreślając, że wszyscy dbamy o bezpieczeństwo, więc należy poszukać innych rozwiązań.

Inspektor ds. drogownictwa Artur Widorowski przedstawił projektowane rozwiązanie drogowe dotyczące ul. Nadbrzeżnej. Proponowane rozwiązanie przedstawia załącznik nr 4 do protokołu. Pierwszy próg zwalniający na ulicy Nadbrzeżnej jadąc od strony Międzyzdrojów, proponuje zlikwidować, a zamiast tego progów ustawić aktywny wyświetlacz prędkości tzw. bużki. Próg zwalniający przy bunkrze V3, zostanie w niezmienionej formie. Jeśli chodzi o następne dwa progi, które są największą uciążliwością dla mieszkańców, proponuje zmianę ich profilu, poprzez ich przebudowę w postaci wydłużenia najazdu, stosując profile sinusoidalne. Wyeliminuje to uderzenia przy najazdach i zjazdach, możliwe jest wtedy zwiększenie prędkości nawet do 50 km/h.

W związku z istniejącym przejściem dla pieszych znajdującym się na progu wywiązała się dyskusja na temat ścieżki rowerowej. Radna Ewa Trott zapytała, czy w przyszłości jest przewidziana tam ścieżka rowerowa? W ten sposób rowerzysta nie musiałby przechodzić na drugą stronę ulicy.

Pan Widorowski odpowiedział, że fizycznie się nie zmieści.

Radny Nogala zadał pytanie, czy Gmina może odkupić teren prywatny, albo się zamienić, tak aby właściciele nieruchomości oddali tereny przy swoich działkach, a w zamian zabrali chodnik? Radny Mazur dodał, że powinniśmy, jako Rada zabezpieczać budżet na tego typu rzeczy.

Radna Natkańska zapytała, czy są potrzebne aż dwa progi?

Pan Widorowski oznajmił, że mógłby być jeden, ale celem jest wymuszenie zwolnienia prędkości z jednej i drugiej strony.

Radny Bartłomiej Cieślakiewicz zapytał o koszt sygnalizacji, na tym odcinku.

Pan Widorowski odpowiedział, że na tym odcinku w ogóle nie proponuje sygnalizacji świetlnej. Przed skrzyżowaniem ul. Nadbrzeżnej z ul. Żwirową proponuje się ustawienie aktywnego wyświetlacza prędkości tzw. bużki.

Nawiązując do progów zwalniających swoją uwagę dodał Sekretarz Adam Szczodry, mówiąc że dobrym rozwiązaniem na wyciszenie ruchu byłoby wymuszenie jednokierunkowego przejeżdżania pewnego fragmentu oraz wyznaczenie na drodze pasa ścieżki rowerowej.

Pan Widorowski oznajmił, że należałoby zrobić dokładniejszą analizę, ale przy tak dużym ruchu rowerzystów oraz samochodów, zwłaszcza w sezonie letnim, stworzy to niesamowity chaos. Sam koszt przebudowy tych dwóch progów, rozebranie jednego oraz zamontowanie sygnalizacji typu bużka wyniesie około 100 tys. Burmistrz zaznaczył, że nie daje to gwarancji całkowitej eliminacji wstrząsów, gdyż tak jak wcześniej było zaznaczone, droga znajduje się na grząskim terenie.

1) Poddano pod głosowanie przyjęcie koncepcji poprawy bezpieczeństwa ul. Nadbrzeżnej w miejscowości Wicko, zgodnie z zał. nr 4.

STANOWISKA: KRGiB-5 radnych głosowało za przyjęciem, 1 osoba się wstrzymała.

KSKiS-6 radnych głosowało za przyjęciem.

Radna Iwona Czyż w nawiązaniu do spotkania z osobą systematycznie odwiedzającą Międzyzdroje, poruszyła temat dodatkowego przejścia dla pieszych na ulicy Zwycięstwa. Poprzez połączenie telefoniczne kwestię tę przedstawił mieszkaniec Jeleniej Góry, społeczny rzecznik osób niepełnosprawnych. Turysta zwraca uwagę na kwestie, które niepokoją osoby senioralne oraz osoby niepełnosprawne. Ze względu na duży ruch pieszych wnioskuje o zorganizowanie przejścia dla pieszych

w okolicach skrzyżowania obok restauracji Delfin na ulicy Zwycięstwa. Dodaje, że jako Stowarzyszenie uzyskali wstępną zgodę Dyrekcji odpowiedniego Zarządu Dróg Publicznych w Koszalinie.

Radna Klucha podkreśla, że przejście dla pieszych znajduje się 100 metrów dalej przy kościele. Osobiście uważa, że jest potrzebne przejście na ulicy Zwycięstwa, ale niekoniecznie we wskazanym miejscu.

Pan Widorowski przypomina, że pieszy ma prawo przejść przez ulicę jeśli przejście jest oddalone dalej, jak 100 metrów. Burmistrz zauważył, że problemem drogi 102 jest korkowanie się, zwłaszcza w czasie przyjazdów pociągów oraz mszy świętych. Mówi, iż warto byłoby się zastanowić nad zamontowaniem tam świateł różnie sterowanych. Dodaje, że można byłoby się pochylić nad przejściem, ale zdecydowanie w tej dalszej części tej ulicy.

Swoje stanowisko przedstawiła radna Iwona Czyż, która po rozmowie z mieszkańcem Jeleniej Góry udała się na ulicę Zwycięstwa. Przyznaje, że zaobserwowała duży ruch samochodów oraz pieszych przechodzących między samochodami przez jezdnię. Uważa, że należy się pochylić nad tym problemem.

Radna Ewa Trott zwróciła uwagę na brak przejścia dla pieszych na wysokości Marketu Dino. Burmistrz zauważył, że kolejne przejście na drodze nr 102 może wprowadzić chaos komunikacyjny oraz nadmierne korkowanie się drogi.

Inspektor ds. drogownictwa kolejno omówił propozycję zmian w ulicy Kolejowej na wysokości sali gimnastycznej (przystanek autobusowy). Jadąc od dworca kolejowego w stronę miasta dojeżdżamy do skrzyżowania ul. Przy wodociągach z ul. Piastowską i Kolejową. W tym miejscu często dochodzi do przekraczania prędkości. W celu uspokojenia tego ruchu proponujemy zlikwidować zatokę autobusową, która jest za mała i wyznaczyć przystanek autobusowy na jezdni, co będzie wyhamowywać ruch. Dodatkowo wynieść cały odcinek jezdni za skrzyżowaniem z ulicą Przy Wodociągach i Piastowską, łącznie z przejściem dla pieszych, poprzez zastosowanie rozwiązania sinusoidalnego. Rozwiązanie przedstawia załącznik nr 5 do protokołu.

Radna Czyż, zwróciła uwagę, że autobus zakorkuje całą drogę, w związku z czym nie jest to dobre rozwiązanie. Zasugerowała poszerzenie zatoczki autobusowej.

Pan Widorowski odpowiedział, że nie ma na to miejsca, a celem przebudowy jest uspokojenie ruchu. Drugim rozwiązaniem jest wyniesienie całego skrzyżowania, ale to wygeneruje bardzo duże koszty.

Radna Czyż zapytała, ile było tam zgłoszonych wypadków?

Pan Widorowski odpowiedział, że były kolizje, ale zgłoszeń jako takich nie było.

2) Poddano pod głosowanie przyjęcie koncepcji wyniesienia przystanku autobusowego przy ul. Kolejowej, zgodnie z zał. nr 5.

STANOWISKA: KRGiB- 4 radnych głosowało za przyjęciem, 2 osoby się wstrzymały.

KSKiS- 1 radny za, 4 radnych przeciw, 1 wstrzymał się od głosu.

Kontynuując Pan Artur Widorowski przedstawił rozwiązanie przebudowy skrzyżowania ul. Dąbrowskiej, czyli wyniesienie całego skrzyżowania ulicy Kolejowej i Dąbrowskiej przy dębnie i ul. Leśnej. Proponowane rozwiązanie przedstawia załącznik nr 6 do protokołu.

Radna Czyż zwróciła uwagę na ulicę Leśną, która w jej odczuciu jest bardzo niebezpieczna. Radny Rychłowski dodał, że w okolicy sklepu spożywczego powinny znaleźć się jeszcze barierki.

Burmistrz zauważył, że jest to newralgiczny teren jeśli chodzi o ruch pieszych, ze względu na pobliski dworzec oraz placówki oświatowo-wychowawcze. Rozumie jednak, że radni akceptują rozwiązanie z możliwością rozważenia dodatkowego wyniesienia przy sklepie spożywczym i zastosowanie barierki, przy czym Pan Widorowski, podkreślił, że barierki to osobna sprawa.

3) Poddano pod głosowanie przyjęcie koncepcji wyniesienia skrzyżowania ul. Kolejowej i Marii Dąbrowskiej, zgodnie z zał. nr 6.

STANOWISKA: KRGiB- 6 radnych głosowało za przyjęciem.

KSKiS- 6 radnych głosowało za przyjęciem

Następnie Pan Widorowski przedstawił ostatni, a zarazem najważniejszy projekt modernizacji skrzyżowania ul. Gryfa Pomorskiego z ulicą Dąbrówki. Proponowany projekt przedstawia załącznik nr 7 do protokołu. Proponujemy przebudowę s poprzez wyniesienie całego skrzyżowania. Przy okazji wyprofilowanie łuku w celu zmniejszenia prędkości i zabezpieczenia słupkami. Kompleksowa przebudowa łącznie z sieciami sanitarnymi to koszt ok 500/600 tys. Termin realizacji, po wakacjach przyszłego roku.

4) Poddano pod głosowanie przyjęcie koncepcji wyniesienia skrzyżowania ul Gryfa Pomorskiego z ulicą Dąbrówki, zgodnie z zał. nr 7

STANOWISKA: KRGiB- 6 radnych głosowało za przyjęciem.

KSKiS- 6 radnych głosowało za przyjęciem

Inspektor drogownictwa, poruszył również kwestię ulicy Gryfa Pomorskiego od Biedronki w stronę ul. Dąbrówki. Przyznaje, że była propozycja, aby poprzez zwężenie pasa ruchu drogowego wymusić jednokierunkowy ruch. Odrzucił tę propozycję ze względu na wzmożony ruch, zwłaszcza latem. Zaznaczył natomiast, że do przemyślenia pozostaje ustawienie kilku progów zwalniających oraz likwidacja kilku przejść dla pieszych.

Radny Rychłowski zapytał o słupki na ulicy Gryfa Pomorskiego Las.

Pan Widorowski odpowiedział że jest to w trakcie realizacji.

Radny Tristan Belter wracając do tematu ulicy Zwycięstwa mówi, że można by było rozwiązać problem pieszych poprzez utworzenie przejścia sugerowanego.

Pan Widorowski stwierdził, że w tym momencie odchodzi się od tego rozwiązania. Dodatkowo jest to błędnie nazywane, gdyż nie jest to przejście, a jedynie miejsce, w którym pieszy może przejść przez jezdnię.

Burmistrz słowem zakończenia dziękuje za przychylenie się do przedstawionych propozycji. Zapowiada, że kolejnym trudnym tematem-będzie dojście do Szkoły w Wapnicy. Jeśli chodzi o ścieżkę rowerowa na ulicy Nadbrzeżnej, wystąpimy do właścicieli nieruchomości z zapytaniem i jeśli będzie akceptacja to zabezpieczymy środki na ten cel. Trzecia kwestia przygotowujemy się do rozmowy z Zarządem Dróg Wojewódzkich. Chcielibyśmy, aby zrobili rondo przy Netto na drodze 102. Zastanawiamy się również nad sygnalizacją świetlną na skrzyżowaniu PTTK/Pomnik Żołnierza/ciastkarnia.

Radny Osiński zadał pytanie dotyczące przejścia dla pieszych przy Stacji paliw Moya.

Pan Widorowski odpowiedział, że Zarząd Dróg zrobił tam przejście sugerowane i innego nie mają w planach.

6. Rozpatrywanie i opiniowanie spraw przekazywanych przez Radę, komisje, Przewodniczącego Rady i członków komisji.

Zgodnie z wcześniejszą prośbą radnego Mazura o informację w zakresie remontów placówek oświatowych Burmistrz mówiąc o Wapnicy wyjaśnił, że są pewne problemy natury logistycznej, ponieważ jest 150 uczniów, a sale są małe. Do końca września będziemy mieć pozwolenie na budowę i wtedy zobaczymy, jakie będą realne koszty tego remontu. W temacie przedszkola, mamy już podpisany 2 aneks z wykonawcą z uwagi na sporo komplikacji natury budowlanej. Nie ma m.in. odkrywek, ściany nośne składają się z różnych materiałów. Dodatkowo nie są odpowiednio zabezpieczone, co stwarzało zagrożenie konstrukcji obiektu. Pojawił się również temat windy. Musimy wymienić grunt. Aktualnie projektanci i nadzór budowlany ustalają i projektują zmiany. Powstał wstępny kosztorys, który spowodował spór o kwoty. Najważniejsze elementy mamy zdiagnozowane. Chcemy żeby do końca roku szkolnego zakończyły się prace remontowe, aby w wakacje przystąpić do umeblowania sal i przygotowania budynku do rozpoczęcia nowego roku szkolnego. Mówiąc o SP 1 to od miesiąca jesteśmy na placu budowy. Opcja realizacji będzie trochę wolniejsza, ponieważ będziemy remontować klasa po klasie. Jednak żeby zminimalizować te trudności udało się wygospodarować 3 dodatkowe pomieszczenia. Oprócz tego na szkolnym boisku powstaną 3 sale lekcyjne z gotowych kontenerów. Mamy pozwolenie od sanepidu na ich użytkowanie. Myśleliśmy również nad wprowadzeniem zmianowości w systemie lekcyjnym, ale nie spotkało się to z aprobatą. Do Uzupełnieniem tego remontu będzie klimatyzacja, która jest na etapie doprojektowywania. Ponad to

zastanawiamy się nad fotowoltaiką, która wpisuje się w program Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska. Może udałoby się nam uzyskać na to dofinansowanie i wtedy dwie szkoły zostały by wyposażone w panele fotowoltaiczne.

Radny Jarosław Mazur przypomniał, że w poprzedniej kadencji powiedział, że nastał złoty wiek dla oświaty, w końcu zaczynamy w nią inwestować, co bardzo cieszy radnego. Będąc przy głosie Pan Mazur zapytał, kiedy zacznie funkcjonować stołówka?

Burmistrz poinformował, że do końca września wykonawca zobowiązał się, że zacznie ona funkcjonować.

Przewodnicząca KRGiB Pani Klucha przedstawiła bieżącą korespondencje:

1. Pismo z dnia 27.08.2024 r. mieszkańców ul. Marii Skłodowskiej-Curie 14 w sprawie poprawy drogi dojazdowej do budynku.

Burmistrz wyjaśnił, że chcemy doprojektować ten odcinek. Jest to istotne, dlatego będziemy się zwracać do Rady o zabezpieczenie na to środków.

2. Pismo z dnia 2.09.2024 r. w sprawie problemów dotyczących wspólnotę mieszkaniową przy ul. Marii Skłodowskiej-Curie 14 i braku reakcji zarządcy obiektu.

Radni uważają, że w tym temacie powinien się wypowiedzieć MTBS, jako zarządca budynku.

3. Informacja Zastępcy Burmistrza z dnia 6.09.2024 r. o podjęciu działań związanych z uciążliwymi lokatorami lokalu na ul. Ludowej.

Radny Rychłowski zapytał, czy gmina będzie podejmować działania informacyjne związane z wejściem w życie od 15 sierpnia ustawy tzw. „kamilkowej”?

Burmistrz wyjaśnił, że rozmawiał o tym z sekretarzem i przy ogłaszaniu nowych konkursów wytyczne z tej ustawy będą jednym z wymogów.

7. Rozpatrywanie wniosków mieszkańców przedkładanych przez nich osobiście lub za pośrednictwem radnego.

1. Radny Bartłomiej Cieślikiewicz zapytał, co z oświetleniem na ul. Okrągłej? Czy zostaną zamontowane dodatkowe lampy?
2. Radna Klucha korzystając z obecności Pana Widorowskiego zwróciła uwagę, że na ul. Światowida jest zniszczona kostka przy budynku Baltic Resort. Kiedy możemy liczyć, że zostanie to naprawione?

Ad vocem Pan Widorowski wyjaśnił, że w miejscach, w których trwa budowa kostka nie została naprawiona. Natomiast tam gdzie budowa się zakończyła inwestor ją naprawił.

4. Radna Natkańska zapytała na jakim etapie stoi sprawa związana z pomnikiem przyrody na ul. Zdrojowej?

Odpowiedzi udzieliła Pani Aleksandra Czyżak-Czmoch, która poinformowała, że mamy notatkę dendrologiczną od naszego biegłego. Żadna z zainteresowanych stron nie wystąpiła z wnioskiem o zapoznanie się z jej treścią. Jest w niej przedstawiony faktyczny stan drzewa oraz czynności, które powinien wykonać inwestor, jak i to co zrobił źle w przypadku jego zabezpieczenia. Jest szereg nieścisłości, począwszy o niepoinformowaniu organu wykonawczego, że inwestor wszedł w teren i niedokładnie zabezpieczył drzewo. Inwestor nie wykonał części prac, które sam wskazał do wykonania. W notatce pojawia się również zarzut do sąsiedniej nieruchomości, które trzyma auta w najbliższym otoczeniu drzewa. Widzimy więc, że dwie strony nie do końca wywiązują się z ochrony tego pomnika. Gmina razem z dendrologiem 2-3 razy w tygodniu kontroluje stan drzewa. Wskazaliśmy inwestorowi rzeczy, których nie wykonał. W przyszłym tygodniu sprawdzimy, czy dostosowali się do wytycznych.

Radni poprosili o przesłanie emailem tej notatki.

Radna Natkańska zastanawia się, dlaczego dendrolog przed rozpoczęciem inwestycji nie poszedł zobaczyć, jak drzewo zostało zabezpieczone? Czy możemy zwracać uwagę na podobne rzeczy przy przyszłych inwestycjach, które odbywają się w okolicy jakiegoś pomnika przyrody? A co oni tam wycięli już?

Pani Czyżak-Czmoch poinformowała, że dendrolog pojawił się w terenie, kiedy zaczęły się prace przy drzewie. Ponad to poinformowaliśmy wszystkie możliwe organy, począwszy od Nadzoru Budowlanego, RDOŚ, po Konserwatora Zabytków. Wtedy też zarzucono nam w prasie, że napisaliśmy

do wszystkich instytucji, bo sami nic nie robimy. W kwestii tej wycinki to nie jest to ta sytuacja, którą podnosili sąsiedzi. Usunięto gałąź, którą, a zgodnie z uchwałą rady wszystkie prace pielęgnacyjne w tym przycinanie gałęzi odbywają się w sezonie jesienno-zimowym. Więc to przycięcie nie miało wpływu na funkcjonowanie tego drzewa. Zniszczenia drzewa nie było. To wycięcie było co prawda w niewłaściwym czasie, ale nie wpłynęło na jego zniszczenie.

5. Radna Ewa Trott zapytała o zmianę rozkładu jazdy? Dzieci mają problem z dostaniem się do szkół do Świnoujścia.

Ad vocem Burmistrz wyjaśnił, że odbyła się rozmowa w temacie finansowania z Wojewodą. Rozmawiałem również Panią Prezydent Świnoujścia. Wstępnie jest zgoda, ale usiadziemy i będziemy rozmawiać nad możliwościami logistycznymi i finansowymi. Jeśli ekonomicznie się to nie obroni to przedstawię alternatywne rozwiązanie.

6. Radny Tomasz Rychłowski zwrócił uwagę na konieczność przeprowadzenia kontroli stanu drzewa- pomnika przyrody na ul. Krótkiej.

Pani Czyżak-Czmoch poinformowała, że kontrola odbędzie się w przyszły tydzień.

7. Radny Sebastian Poskart zwrócił uwagę na przewrócony słupek od gazu na ul. Cichej i Dąbrówki.
8. Pan Robert Osiński poprosił o ustalenie właściciela budynku na ul. Geodezyjnej, i zwrócenie się z wnioskiem o ogrodzenie posesji, z której wprost na ulicę wybiegają dziki, stwarzając zagrożenie. Oraz zabezpieczyć budynek i ogrodzenie, ponieważ grozi zawaleniem.

Środki na nową turę odłowu dzików są zabezpieczone. Czekamy na pozwolenie Starosty- powiedziała Pani Czyżak-Czmoch. Do tej pory z terenu gminy odłowionych zostało 40 dzików.

9. Radny Cieślakiewicz w temacie przebudowy drogi w Wapnicy zwrócił uwagę na konieczność poprawy nawierzchni tymczasowej do stanu użytkowania (załatanie dziur i wyrw) oraz o częstsze kontrole powyższej inwestycji przez osoby odpowiedzialne za to zadanie.

8. Zakończenie posiedzenia komisji Rady Miejskiej.

W związku z wyczerpaniem porządku posiedzenia prowadząca obrady Przewodnicząca Komisji Rozwoju Gospodarczego i Budżetu Dorota Klucha zamknęła posiedzenie o godz. 12.55.

Protokółowała:
Sylwia Jakubowska
Izabela Osińska